

Marszałek Piłsudski, Naczelny Wódz polski, udzielił mi dziś wywiadu, w którym wyraził się z największym optymizmem o sytuacji wojennej. «Czerwona armia — mówił — jest zupełnie źle zorganizowana. Czerwoni żołnierze biją się źle i okazują trochę odwagi tylko jeśli są w pociągu pancernym i mają nieco poczucia bezpieczeństwa. — Wziąłem 30.000 jeńców, a moje straty wynoszą mniej niż stu zabitych. Jedyną rzeczywistą obronę czerwonej armii jest przestrzeń, w tym kraju wielkich obszarów. Przekroczyliśmy Dniepr i mogę iść tak daleko jak tylko zechcę. Ale w tej chwili nie mam zamiaru iść dalej. My po prostu zabezpieczymy sobie odpowiedni przyczółek mostowy».

Oдноśnie polityki rządu ukraińskiego w Żytomierzu, zauważył Marszałek: «Jest to eksperyment. Rzecz się tak przedstawia, skoro ja — że się tak wyrażę — jestem tym, który Polskę wciągnąłem w to przedsięwzięcie, to mogę powiedzieć, że daję teraz Ukraińcom możliwości. Jeśli im się uda, to się uda, nie osiągną sukcesu, to nie będą go mieć. Są dwa sposoby, by nauczyć ludzi pływania. Wolę sposób rzucania ich na głęboką wodę i zmuszania by pływali. To właśnie robię z Ukraińcami».

W dalszej rozmowie przeszedł Marszałek do sprawy jeńców bolszewickich. Wtrąciłem: «Dowiaduję się, że ma ich Pan zamiar uwolnić». — «Tak — odparł — jest to eksperyment. Nie jest rzeczą łatwą odesłać 30.000 z powrotem do Czerwonej Armii, ale mamy zamiar to zrobić. Nie wiem czy to da dobry wynik, ale bardzo lubię eksperymenty».

PRZEMÓWIENIE W WINNICY

(17 maja 1920 r.)

Dnia 17 maja ataman Pellura podejmował uroczyste Piłsudskiego w Winnicy w gmachu Rady Miejskiej. W odpowiedzi na powitanie reprezentantów miejscowego społeczeństwa wygłosił Piłsudski niżej przytoczone przemówienie o zadaniu Polski odrzucenia wszystkiego, co jest przemocą, «jak najdalej od swych granic».

Przemówienie podajemy według «Kuriera Polskiego» z 26 maja 1920.

Polska i Ukraina przeżyły ciężką niewolę. Oba te kraje należą do tych, na których panował stały terror. Już dziecko uczono tutaj, aby trzymało na uwieży swe myśli. Niewola i prze-

śladowanie były stałym udziałem obydwu krajów. Wolna Polska nie może być istotnie swobodną, dopóki naokoło panuje wciąż hasło niewolniczego poddawania woli narodowej przemocy teroru. Polska, osiągnąwszy największy skarb na ziemi, tj. wolność, zdecydowała się odrzucić wszystko to, co wolności zagraża, jak najdalej od swych granic ¹⁾).

I w błysku naszych bagnietów i naszych szabel nie powinniście widzieć nowego narzucania cudzej woli. Chcę, abyście w nim widzieli odbłysek swej wolności. Ataman wasz w pięknej swej odezwie obiecał zwołać jak najprędzej wolny sejm w wolnej Ukrainie.

Szczęśliwym będę, kiedy nie ja — mały sługa swego narodu — ale przedstawiciele sejmu polskiego i ukraińskiego ustanowią wspólną platformę porozumienia. W imieniu Polski wnoszę okrzyk: Niech żyje wolna Ukraina!

ROZKAZ O OTWARCIU LICEUM W KRZEMIENCU

(27 maja 1920 r.)

Piłsudski, wierny swej myśli, że jednym z najgłówniejszych zadań Polski jest promieniowanie swą kulturą na wschodzie, na północy wznowił Uniwersytet Wileński, a na południu kresów naszych Liceum Krzemienieckie.

Stąd niżej przytoczony rozkaz Piłsudskiego, jako Naczelnego Wodza, któremu wtedy administracja kresów bezpośrednio podlegała. Tego samego dnia został wydany w związku z wznowieniem Liceum Krzemienieckiego drugi rozkaz Naczelnego Wodza, podpisany również przez Komisarza Naczelnego Ziem Wołynia Antoniego Minkiewicza, który stworzył podstawy finansowe dla Liceum, polecając podjęcie kroków celem rewindykacji dawnego majątku Liceum i przekazując dochody z pewnych leśnictw i majątków fundacyjnych na użytek wznowionego Liceum.

Rozkaz podajemy według «Dziennika Urzędowego Zarządu Cywilnego Ziem Wołynia i Frontu Podolskiego» z dnia 21 maja 1920 r.

Odrodzona Rzeczpospolita Polska szuka dróg własnych, by wychować nowe pokolenia dzielnych obywateli, którzyby Jej wielkość i chwałę szerzyć i utrwalić zdołali. Chcąc drogi te odnaleźć, musi sięgnąć do tradycji wielkich przodków i oprzeć się na powołanych przez nich do życia instytucjach wycho-

¹⁾ Wojska polskie zajęły dnia 7 maja 1920 r. Kijów.